

W Gdańsku rozpoczął obrady VI Krajowy Zjazd Zw. Zaw. Pracowników Transportu Drogowego i Lotniczego

20 bm. rozpoczął się w Gdańsku VI Krajowy Zjazd Związku Zawodowego Pracowników Transportu Drogowego i Lotniczego, którego zadaniem jest opracowanie wytycznych do dalszej działalności oraz wybór nowych władz związku.

Na zjazd, poza delegatami ze wszystkich okręgów kraju przybyli: wiceprzewodniczący prezydium CRZZ Piotr Gajewski, wiceminister komunikacji Nowicki oraz delegacje związków z ZSRR NRD i Czechosłowacji.

Polska delegacja wojskowa przybyła do Chin

MOSKWA (PAP). W czwartek o godz. 15.35 czasu moskiewskiego samolot wiozący delegację WP wylądował na centralnym lotnisku w Moskwie. Ministra Spychalskiego i członków delegacji witał: marszałek Związku Radzieckiego Malinowski, marszałek Lotnictwa Rudenko, gen. armii Antonow oraz wyżsi dowódcy armii radzieckiej, attaché ChRL i PRL. W godzinach wieczornych marszałek Związku Radzieckiego Koniew w imieniu nieobecnej ministra obrony ZSRR — Żukowa podejmował ministra Spychalskiego i delegację WP w salach MON ZSRR.

PEKIN (PAP). W piątek w godzinach popołudniowych przybyła do Pekinu polska delegacja wojskowa z ministrem obrony narodowej generałem broni Marianem Spychalskim na czele. Na lotnisku delegację witał wicepremier i minister obrony narodowej ChRL, marszałek Peng Teh-huai oraz liczni generałowie i oficerowie armii chińskiej.

Polscy plastycy na Międzynarodowym Zjeździe Sztuk Plastycznych

WARSZAWA (PAP). 23 bm. rozpoczyna się w Dubrowniku Zjazd Międzynarodowego Stow. Sztuk Plastycznych.

Z ramienia Polski na Zjazd udali się przedstawiciele Związku Polskich Artystów Plastyków — prof. J. Cybis, prezes ZPA i profesor St. Teisseyre.

Rozsądek zwycięża

ZAMY już wyniki wyborów w NRF. Nas tu w Gdańsku szczególnie uderzył fakt, że tzw. partia przesiedleńców BHE nie zdobyła ani jednego mandatu, a więc głosowało na nią mniej niż 5 proc. wyborców. Cóż to znaczy? Okazuje się, że przeważa część dawnych niemieckich mieszkańców ziem polskich, czeskich i innych krajów Europy Wschodniej, którzy w wyniku rozpadu państwa hitlerowskiego znaleźli się w Niemczech zachodnich, tak się już zasympatyzowała z resztą mieszkanców niemieckich Republiki Federalnej, tak urosła w całość społeczeństwa zachodnio-niemieckiego, że klopoty i troski Niemców niemieckich, że ich sprawy stały się bez reszty sprawami Niemców osiadłych tu po klęsce hitlerizmu. Taki to już zwykły jest bieg rzeczy, że wlażysz między wrony, kraczasz jak i one. A zatem więcej niż 2/3 tzw. przesiedleńców, bo oblicza się ich na 20

W referacie sprawozdawczym ustępujący przewodniczący Zarządu Główn. Związku — Kondrach zanalizował trudności w dotychczasowej pracy i błędy popełniane w okresie ostatnich dwóch lat przez Prezydium Zarządu Głównego oraz scharakteryzował sytuację, w jaką kształtowały się warunki bytowe członków tego związku — niezbyt poprawnie, lecz zreszającą pracę, lecz zreszającą pracę pracowników służby o ważnym znaczeniu dla gospodarki narodowej.

Jako zagadnienia, które powinny znaleźć należyte oświetlenie w dyskusji zjazdowej — referent wymienił m. in. notowany ostatnio wzrost liczby wypadków przy pracy w transporcie oraz zwiększającą się absencję.

Referent wypowiedział się również przeciwko postulatowi wysuwaniemu przez niektórych członków związku w sprawie podziału związku na „Transportowców” i „Drogowców”.

Uczestnicy jugosłowiańskiej wojny narodowo-wyzwoleńczej przybędą na Wybrzeże

19 bm. przybyła do Warszawy z wizytą na zaproszenie Związku Bojowników o Wolność i Demokrację delegacja Jugosłowiańskiej Wojny Narodowo-Wyzwoleńczej. Na czele delegacji stoi Ugljesa Danilovic — członek KC Związku Komunistów Jugosławii, członek Rady Wykonawczej Jugosławii, wicepremier rządu Bośni i Hercegowiny i członek Zarządu Głównego Uczestników Wojny Narodowo-Wyzwoleńczej.

Pobył delegacji w naszym kraju potrwa 2 tygodnie. W dniu 28 bm. Jugosłowianie przybędą na Wybrzeże, gdzie zabawią jeden dzień. Będą oni tu gośćmi gdańskiego okręgu Związku Bojowników o Wolność i Demokrację.

Na Bundeswehre przeznaczą się w NRF miliony

BONN (PAP). Jak wynika z doniesień zachodnio-niemieckiego biuletynu prasowego „Wehrinformationen”, minister obrony NRF Strauss koncentruje swą uwagę na

zagadnieniach wyposażenia Bundeswehry w najnowsze śmigłowce, do której — jak wiadomo — należy przede wszystkim broń jądrowa. Wspomniany biuletyn wskazuje, iż na plan pierwszy wysuwa się problem utworzenia „ekonomicznej wojennej” jako podstawy do rozwoju techniki wojennej.

Biuletyn przytacza następujące fakty świadczące, że w dziedzinie polityki militarnej Niemcy zachodnie ściśle współpracują z USA, Anglią i Francją i tak, specjalna grupa robocza ekspertów wojskowych NRF i Anglii ma stworzyć broń rakietową. Osrodk badawcze Niemiec zachodnich i USA pracują wspólnie nad wynalezieniem nowego rodzaju paliwa dla lotnictwa wojskowego. Na początek września powołano w Paryżu francusko-zachodnio-niemieckie towarzystwo do celów finansowania różnych poczynań natury wojskowej i technicznej, stanowisko prezesa tego towarzystwa ma objąć wielki bankier zachodnio-niemiecki Hermann Abs.

„Obecnie — pisze w zakończeniu biuletynu — po wyborach do Bundestagu nie ma żadnych przeszkód dla nowej chodnio-niemieckiej ekonomii wojennej, której terenem działania jest cały świat zachodni”.

Inny biuletyn prasowy — „Informationsdienst” — opublikował dane, według których w Niemczech zachodnich ponad 3 miliony osób mieszka w barakach, starych koszarach i zapadających się chatkach. W NRF — informuje biuletyn — daje się ostry brak budynków szkolnych, a z drugiej strony milionowe sumy wydaje się na cele wojskowe.

„Informationsdienst” przytacza taki przykład w Niemczech zachodnich: planuje się wyszkolenie 3.000 pilotów wojskowych odrzutowców. Szkolenie każdego pilota kosztuje 250.000 marek. A więc potrzeba będzie 750 milionów marek na przygotowanie lotników. Tymczasem Bundestag odrzucił propozycję wydzielania 200 milionów marek na budowę niezbędnych gmachów szkolnych.

Dziennik Bałtycki

ROK XIII, NR 225 (4121)

Sobota, 21 września 1957 r.

Cena 50 gr

Z obrad komisji sejmowych

Napięta sytuacja w energetyce

WARSZAWA (PAP). Jak podaje biuro prasowe Sejmu, 19 bm. Komisja Przemysłu Ciężkiego, Chemicznego i Górnictwa, pod przewodnictwem posła Józefa Olszewskiego obradowała nad sytuacją w energetyce. Posł Olszewski stwierdził na wstępie, że już przy omawianiu projektu planu 5-letniego komisja zwróciła uwagę na trudne zadania w zakresie wykonawstwa planowych inwestycji. Stwierdził, że w tym zakresie konieczność uznania priorytetu inwestycji energetycznych, jak również zwrócić uwagę resor-

towi górnictwa i energetyki na remonty urządzeń elektrycznych i trudności z tym związane. Obawy komisji okazały się uzasadnione.

Z materiałów dostarczonych przez resort dotyczących bilansu mocy energetycznej we wrześniu i IV kwartale bieżącego roku wynika, że sytuacja w energetyce jest ciężka.

Posł Olszewski wyraził wątpliwość co do cyfr przedłożonych przez resort. Wskazał, że optymistyczne. Zwrócił się do przedstawicieli Ministerstwa Górnictwa i Energetyki o natychmiastowe przedstawienie materiałów i udzielenie wyjaśnień w związku z wykonawstwem inwestycji. Wskazał, że przez resort środków mających na celu oszczędniejszą i racjonalniejszą operowanie pozostającą w dyspozycji mocą energetyczną bez szkody dla całego systemu energetycznego w kraju i gospodarki narodowej.

W dyskusji m. in. pos. J. Wanat zaproponował, aby zainteresowane resorty zobowiązały do rozpatrzenia sytuacji w energetyce i podjęcia kroków dla zabezpieczenia jej prawidłowego funkcjonowania. Wskazał, że należy kontrolować i podnieść kary dla nieprzebiegających obojętnością przepisów o oszczędzaniu prądu w okresie jesienno-zimowym.

W wyniku dyskusji komisja wysunęła następujące wnioski:

- Należy skoncentrować wszystkie wysiłki na wykonawstwie inwestycyjnym, aby odrobić jeszcze w br. opóźnienia w tym zakresie. Jest to niezbędne również ze względu na zadania inwestycyjne w roku 1958.
- Należy rozważyć ewentualne rozpoczęcie wcześniej szeregowania mieszkań, gdyż pierwsze chłody wykażą duże zwiększenie zużycia prądu przez ludność.
- Premiowanie za oszczędność paliwa należy zastosować w szerokim zakresie.
- W miarę możliwości przeświadczać pracę w mniejszych zakładach pracy na okres mniejszego zużycia prądu.
- Nie zmniejszać oświetlenia ulic.

Stwierdzając, że obecny stan rzeczy w energetyce wyraża dotkliwie szkody dla gospodarki narodowej, komisja wyraziła w specjalnie podjętej uchwale pogląd, iż jest konieczne podjęcie przez rząd specjalnych wysiłków w celu maksymalnego odrobienia jeszcze w bieżącym roku powstałych opóźnień.

Na granicy Syrii nadal „gorąco”

KAIR (PAP). Jak donosi prasa, izraelskie siły zbrojne odbywają manewry niedaleko granicy syryjskiej, w których uczestniczą jednostki spadochronowa, pancerna i artyleryjskie.

Równocześnie — informują w Bejrucie — wzrósł cały granicy syryjskiej trwa koncentracja wojsk tureckich pod pretekstem odbywających się na nowym. Dzienniki syryjskie piszą, że manewry wojsk tureckich i izraelskich budzą niepokój w Syrii.

Zakończony na śmierć

Zakończony na śmierć Alfons Labados z Toledo podpalił dom rodziców swojej ukochanej i z narzeczeństwa życia wyniósł z płomieni. Powód: poprzedniego dnia powiedział dziewczynie, że gotów jest skoczyć z nią w ogień, na co zareagowała ona powątpiewaniem. (x)

Posel Szwajcarii złożył listy uwierzytelniające

WARSZAWA (PAP). W dniu 20 bm. zastępca przewodniczącego Rady Państwa Stanisław Kulczyński przyjął w Belwederze na audiencji posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Szwajcarii w Polsce dr Friedricha Gygaxa, który złożył listy uwierzytelniające.

Polska delegacja handlowa wyjechała do Jugosławii

WARSZAWA (PAP). 20 bm. wyjechała z Warszawy do Jugosławii na trwające obecnie Międzynarodowe Targi w Zagrzebiu, delegacja polska, której przewodniczy minister handlu zagranicznego — Witold Trampeczyński.

Jakkolwiek zasadniczym celem kilkudniowego pobytu naszej delegacji w Jugosławii będzie zapoznanie się z targami w Zagrzebiu, na których Polska jest jednym z największych wystawców zagranicznych, spodziewane są także rozmowy na aktualne problemy wymiany handlowej i współpracy gospodarczej między Polską a Jugosławią.

Rozmowy koncentrować się będą nad sprawą zapowiadanej podpisania między oboma krajami 3-letniej umowy handlowej (1958-1960) oraz współpracy w eksporcie kompletnych obiektów przemysłowych. Rozmowy te o charakterze wstępnym, będą stanowić techniczne do prac roboczych komisji obu stron, które w sprawie umowy wieloletniej spotkają się wkrótce w Warszawie.

Chłopcy z »Daru Pomorza«

Nietatwa jest droga do dyktynki oficera marynarki handlowej. Ale jak uwiad na naszym zdziwieniu, „wielki morskie” znośny z uśmiechem trudy szkolenia. Inna rzecz, że taka scenka daleka jest od romantyki egzotycznych rejsów pod żaglami „Daru Pomorza”.

Trudno zrozumieć że są dziś ludzie którzy dążą do użycia przemocy w rozwiązywaniu sporów międzynarodowych

Artykuł prez. Tito w »Foreign Affairs«

NOWY JORK (PAP). W najnowszym numerze amerykańskiego miesięcznika „Foreign Affairs” ukazał się artykuł prezydenta Tito omawiający pewne aspekty obecnej sytuacji międzynarodowej.

W artykule tym prezydent Tito stwierdza, że w świecie panuje dziś atmosfera wywołująca obawy, nigdy bowiem nie było tylu rozmoj na temat wojny i pokoju, jak w naszych dniach. Jednocześnie zaś magazynuje się intensywnie środki zniszczenia jakich dotychczas nie znała historia.

Trudno zrozumieć — pisze dalej Tito — że w świecie znajdują się dziś ludzie, zajmujący w dodatku odpowiedzialne stanowiska, którzy występują jako szermierze — a nawet czynią usilne do tego przygotowania — rozwiązywania sporów międzynarodowych w drodze użycia przemocy, czyli w drodze wojny, przy czym nie zadają oni sobie nawet pytania, jakie mogą być tego następstwa dla całego świata.

Przestrzegając przed ewentualnością trzeciej wojny światowej, w której użyto by środków niszczenia, jakimi dzisiaj się grozi, Tito stwierdza, że agresor nie może być pewny, iż nie dojdzie do broni atomowej i wodorowej. Dlatego też — podkreśla autor artykułu — jest to krok ryzykowny, gdyż naród danego kraju nie dopuści do swej zagłady z powodu nieodpowiedzialności swych przywódców, lecz uczyni wszystko, by uniemożliwić im tego rodzaju krok.

Analizując przyczyny obecnego napięcia w stosunkach międzynarodowych Tito stwierdza, że geniza tego napięcia sięga jeszcze czasów ostatniej wojny i wiąże się z niesłusznymi poglądami uczestników konferencji teherańskiej, jałtańskiej i innych na niektóre problemy międzynarodowe.

Ponadto — zdaniem Tito — źródła obecnego napięcia leżą w niesłusznej polityce zagranicznej Stalina i nieelastycznego podejścia Molotowa, którzy w okresie powojennym przez swe odmowy i agresywne stanowisko w polityce zagranicznej wywoływali coraz więcej nieufności i obaw w świecie co do intencji Związku Radzieckiego.

„Stalin chętnie szafował różnymi pogrozkami użycia przemocy — kontynuuje Tito — co miało wręcz odwrot

ny skutek w krajach, do których były kierowane”.

Jednakże — kontynuuje Tito — trudno zrozumieć dlaczego dziś, cztery lata po śmierci Stalina, ta nieufność nie tylko jest wciąż jeszcze kultywowana w niektórych kołach zachodnich, lecz również pogłębiana, mimo wysiłków podejmowanych przez obecnych przywódców radzieckich, by naprawić błędy popełnione przez Stalina. „Dlaczego — zapytuje Tito — każde posunięcie przywódców radzieckich traktowane jest z podejrzliwością? Czy nie czas już traktować posunięcia rządu radzieckiego w kierunku złagodzenia napięcia międzynarodowego z większym realizmem i zaufaniem?”

Tito wyraża następnie zdanie, że dziś nie ma żadnego usprawiedliwienia dla dalszego utrzymywania, rozwijania i ekspansji Paktu Atlantyckiego, który jest elementem coraz pogłębiającej się przepaści i nieufności między Wschodem i Zachodem.

Nawiązując do problemu zjednoczenia Niemiec, Tito pisze, że jest to sprawa narodu niemieckiego i tylko naród niemiecki ma prawo rozwiązać te kwestie według swego najlepszego zrozumienia.

Tito przypomina następnie, że po wojnie nastąpiła w wielu krajach wschodniej zmiany ustroju społecznego; Tito podkreśla, że nowy ustroj społeczny zapuścił bar dziej lub mniej głębokie korzenie we wszystkich krajach demokracji ludowej i socjalizmu. Jest to specjalny proces rozwojowy ustroju niewyłącznie żywotnego, który bez względu na przejściowe słabości o charakterze subiektywnym lub obiektywnym formuje sobie drogę. Ingerencja z zewnątrz do tego procesu może jedynie chwilowo zahamować i zwolnić tempo rozwoju demokracji tych form krajów, ale w żadnym wypadku nie może doprowadzić do zmiany ustroju jako takiego.

Stwierdzając następnie, że w świecie istnieją dwa różne ustroje społeczne — socjalistyczny i kapitalistyczny — w ramach których istnieją pewne odmiennie różniące — prezydent Tito zapytuje: „Czy dla państw o różnych ustrojach jest właściwym działaniem w tym kierunku, by nowa wojna rozstrzygnęła, który ustroj triumfuje i narzuca przemocą ustroj jednemu krajom? Oczywiście — pisze Tito — byłoby to absurdem, gdyż zakończyłoby się to katastrofą dla całej ludzkości. Pozostaje tylko jedno wyjście — pokojowe i aktywne współistnienie między państwami i narodami”.



Fot. Wl. Nieżywiński

Członkowie Polskiego Towarzystwa Nautologicznego dyskutują z przedstawicielami przedsiębiorstw morskich

17 b. m. w sali konferencyjnej Oddziału Morskiego Polskiej Izby Handlu Zagranicznego w Gdyni, odbyła się pierwsza narada przedstawicieli Polskiej Izby Handlu Zagranicznego, Polskiej Zjednoczonej Korporacji Bałtyckiej i Bałtycznego Polskiego Towarzystwa Nautologicznego. Tematem narady było zapoznanie z wyznacznymi instytucjami z celami i zadaniami PTN, jego programem naukowo-badawczym, popularyzatorskim i wydawniczym. Przedyskutowano również różne formy współpracy i pomocy. Na czło zagadnień wysunęła się sprawa podjęcia przez PTN badań nad historią polskiej przedsiębiorstwa i instytucji morskich.

Podobne narady Towarzystwo przeprowadzi w najbliższym czasie z wszystkimi instytucjami, przedsiębiorstwami i związkami morskimi. W ciągu bieżącego miesiąca odbędzie się narada z Głównym Urzędem Morskim (20 września) oraz Zarządem Głównym i Zarządem Oddziału Gdańskiego Zw. Zaw. Marynary i Rybaków Morskich (30 września).

Oddział Szczeciński PTN również przeprowadzi tego rodzaju narady na swoich terenach.

(ZD)

Na XII sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ rozpoczęła się debaty generalna

NOWY JORK (PAP). W czwartek rozpoczęła się w Zgromadzeniu Ogólnym ONZ debata generalna. Jak zwykle w toku tej debaty szefowie delegacji wygłaszają przemówienia, zawierające ogólny pogląd ich rządów na aktualną sytuację międzynarodową.

Debatę generalną zainaugurował delegat Brazylii Arancha. Mówca wyraził przekonanie, że pokojowe rozwiązanie regionalnych i ogólnie - światowych problemów i konfliktów może i musi być znalezione.

W toku debaty zabrał głos sekretarz stanu Dulles, który skoncentrował się wokół dwóch zagadnień - sytuacji na Bliskim Wschodzie i kwestii rozbrojenia.

Dulles oblażył Związek Radziecki odpowiedzialnością za napiętą sytuację na Bliskim Wschodzie utrzymując, że zachodzi niebezpieczeństwo „bezpośredniej agresji” ze strony krajów otrzymujących broń z Związku Radzieckiego. Dulles zaznaczył, że skutecznie zagrożona jest Turcja wskutek koncentracji sił zbrojnych na jej granicy południowej w Syrii oraz na jej granicy północnej.

Mówca oświadczył jednocześnie, że Stany Zjednoczone gotowe są udzielić krajom Bliskiego Wschodu pomocy gospodarczej pod warunkiem, że nie będą one przyjmowały pomocy z zagranicy.

Stwierdził on następnie, że ONZ nie posiada być może dostatecznej siły materialnej, by „uspokoić” straszącą Bliski Wschód, ale „może wywrzeć pewien wpływ na bieg wypadków”.

W związku z problemem rozbrojenia Dulles przypomniał ostatnio propozycję mocarstw zachodnich i stwierdził, że za brak porozumienia w tej kwestii odpowiedzialność ponosi Związek Radziecki. Jeśli Związek Radziecki odrzuci propozycję zachodnią - powiedział Dulles - to w tym przypadku jest rzecz jasną zaniechanie na jej korzyść w kierunku produkowania broni jądrowej, jako środka obronnego.

Dulles przedstawił następnie

Stwierdził on następnie, że ONZ nie posiada być może dostatecznej siły materialnej, by „uspokoić” straszącą Bliski Wschód, ale „może wywrzeć pewien wpływ na bieg wypadków”.

W związku z problemem rozbrojenia Dulles przypomniał ostatnio propozycję mocarstw zachodnich i stwierdził, że za brak porozumienia w tej kwestii odpowiedzialność ponosi Związek Radziecki. Jeśli Związek Radziecki odrzuci propozycję zachodnią - powiedział Dulles - to w tym przypadku jest rzecz jasną zaniechanie na jej korzyść w kierunku produkowania broni jądrowej, jako środka obronnego.

Dulles przedstawił następnie

Stwierdził on następnie, że ONZ nie posiada być może dostatecznej siły materialnej, by „uspokoić” straszącą Bliski Wschód, ale „może wywrzeć pewien wpływ na bieg wypadków”.

W związku z problemem rozbrojenia Dulles przypomniał ostatnio propozycję mocarstw zachodnich i stwierdził, że za brak porozumienia w tej kwestii odpowiedzialność ponosi Związek Radziecki. Jeśli Związek Radziecki odrzuci propozycję zachodnią - powiedział Dulles - to w tym przypadku jest rzecz jasną zaniechanie na jej korzyść w kierunku produkowania broni jądrowej, jako środka obronnego.

Dulles przedstawił następnie

50-lecie Hollywood

17 października br. obchodzona będzie 50 rocznica założenia pierwszej wytwórni filmowej w Hollywood.

Przed 50 laty przybyło na miejsce dzisiejszego Hollywood pierwsze towarzystwo filmowe, aby nakręcić tam pierwszą scenę „Hrabiego Monte Christo”.

PRO wzorem i przykładem Sąsiedzi znad Bałtyku podają sobie ręce w ratowaniu życia i mienia na morzu

Kiedy w eter pomkną rozpaczliwe sygnały S.O.S. albo ognisty huk alarmowej rakiety przetrzebieżny, zagrożony na morzu ludzkość śpieszą z pomocą nie tylko solidarni zalogi pobliskich statków. Nad bezpieczeństwem marynary i rybaków czuwa także na brzegach ratownicza służba morską.

Zaszczytna ta funkcja jest równie odpowiedzialna jak trudna. Wymaga przy tym stałego ulepszania techniki i metod pracy. Temu właśnie zadaniu służą zalecone przez międzynarodowe konferencje w Lizbonie i Oslundzie spotkania ratowników sąsiedzkich krajów nadmorskich.

Jak już informowaliśmy, pierwszy w Polsce tego rodzaju zjazd odbył się ostatnio w Gdyni z udziałem delegacji NRD, NRF, Szwecji, ZSRR i Polski. O przebiegu obrad, najciekawszych problemach i wypływających z nich wnioskach rozmawiamy z jego głównymi organizatorami: dyrektorem d/s technicznych PRO Poincem, kierownikiem ROK kmdr Kowalskim i dyrektorem naczelnym PRO Młodnickim.

A JEDNAK „R-4”

Mając świeżo w pamięci pokaz sprawności technicznej zachodnio - niemieckiej jednostki ratowniczej m/s „Theodor Heuss” pytam na wstępie, czy PRO chciałoby również mieć taki statek? Ku mojemu zdziwieniu... odpowiedź jest przecząca.

— Po pierwsze — słyszę — statek ten nie jest tak doskonały jak mogą sądzić z pozoru laicy, a po drugie — nie znalazłby tu właściwego zastosowania. Przy naszej konfiguracji brzegów najodpowiedniejszymi statkami są jednostki typu „R-4”.

Zresztą, właściwości konstrukcyjne i zalety eksploatacyjne polskich „rów” zdobyły sobie uznanie ogólne. Podkreślił to w swej ocenie szczególnie kpt. Hansson z admirała Frowla. Ale z pochyłą opinią spotkał się nie tylko tabor.

Oto kiedy kmdr Kowalski zapoznał zebranych z organizacją naszego ratownictwa morską poddając jego system do dyskusji — uczestnicy obrad uznali, że polski model może być tylko przykładem do naśladowania. Podkreślano zwłaszcza, że odwrotnie niż na miejsce np. w Szwecji czy NRF — ratowanie życia ludzkiego na morzu idzie u nas w parze z ratowaniem mienia. Na wprost polskiego reorganizacji obecnie swe ratownictwo NRD.

Na te tych pozytywów wystąpiło jaskrawo praktykowane w Polsce klasyfikowanie statków ratowniczych.

CZY TAK BYĆ POWINNO?

Na całym świecie specjalne te jednostki budowane są w myśl specyficznych potrzeb poza ogólnie obowiązującymi we flocie rybackiej, czy handlowej standardami a rolę klasyfikatorów ogranicza się do fachowych konsultacji. Nie dyktują oni ślepo swych wymagań ani nie narzucają rozwiązań konstrukcyjnych. Tymczasem u nas szablonowe normy i rygorystyczne przepisy hamują inwencję służby ratowniczej, obniżając walory eksploatacyjne budowanych jednostek.

Z klasyfikowaniem łączy się sprawa liczebności załóg. Podczas gdy w Szwecji, NRF i ZSRR o liczbie osób załogi decydują stosownie do wymagań chwili sami ratownicy, to u nas znowu króluje sztywne, biurokratycznie określone normy. Nikogo oczywiście nie wstrząsa fakt, że często nie pokrywają się one z faktyczną potrzebą.

Od tych niemiłych uwag przejdźmy do zagadnień natury ogólnej.

Noc przeszła spokojnie. Gdynia żarzyła się tysiącami światłami.

A tu? Tu oczekiwało dalszych bojów. Żelazny pierścień dokoła Oksywia był już bardzo mały.

Z jednego skrzydła „frontu” można było widzieć drugiego. A z tyłu?... Morze...

Poranek 19 września rozpoczął się silnym natężeniem bombowców. Potem odezwała się artyleria wroga.

Znajdowałem się w małym domku rozbitym już przednimi granatami. Niemcy później w swoich tygodniakach ilustrowanych tego budynku ruiny, pisząc, iż na Oksywie każdy dom był twierdzą. Tak też faktycznie i było.

Ostatnie godziny walki zakończyły się szczególną zaciętością z naszej strony. Żołnierze polscy bili się z rezygnacją do ostatka. A przecież wszystkim wiadomo było dobrze, że godziny nasze są już policzone. Mały, parokilometrowy kociołek nie

SĄSIEDZKA POMOC

— Na plan pierwszy — stwierdza kmdr Kowalski — wysuwa się tu sprawa współpracy krajów nadmorskich przy ustalaniu miejsca awarii statków na morzu. Wniosek strony polskiej o wprowadzenie w życie międzynarodowej współpracy w tym zakresie spotkał się z ogólną aprobatą. W myśl propozycji kpt. Hanssona, należałoby uregulować te kwestie drogą porozumienia ministerialnego nadbałtyckich sąsiadów.

Ponieważ usytuowanie geograficzne polskiego brzegu utrudnia dokonywanie radiolokalizacji przy zbyt ostrym kącie, przeto dla Polski najkorzystniejsze byłoby współdziałanie z radiostacjami wybrzeży Danii i ZSRR.

Przy okazji możemy poinformować, że już niedługo sprawnie naszego ratownictwa ulegnie dalszej poprawie. Będzie to możliwe dzięki wprowadzeniu do eksploatacji dwóch nowych jednostek oraz nawiązaniu współpracy z lotnictwem. Nowoczesne statki ratownicze budowane są obecnie na zamówienie PRO w Anglii. Przekazanie ich do służby morskiej nastąpi w przyszłym roku. Natomiast współdziałanie samolotów (głównie helikopterów) w akcjach ra-

towniczych PRO deklarują jednostki wojskowe służby granicznej.

— Czy zasięgiem swej działalności PRO obejmie również polskie jednostki flotylli rybackiej łowiącej na Morzu Północnym?

PROPOZYCJE I ZAMIARY

Jak się okazuje, zagadnienie to, interesujące również pozostałych uczestników spotkania, było także tematem dyskusji podczas obrad. M. in. kpt. Hansson postuluje, by obok Bałtyku również i Morze Północne objąć jednolitym systemem sygnalizacyjnym „Sarah”.

Obejmuje M. Północne „podzielone” jest na szeregi rejonów, w których „patronują” ratownicy różnych państw. Nie jest to ani ekonomiczne ani praktyczne. Wielki ten akwen wodny powinien być raczej objęty jedną, wspólną dla wszystkich służb ratowniczych. PRO rozważa możliwość skierowania tam na przyszły rok tytułem próby jednego ze statków budowanych dla nas w Anglii.

A teraz wróćmy jeszcze na chwilę do samej konferencji. Czy odbyte spotkanie spełniło swe zadanie?

— Zamiarem naszym — konkluduje dyr. Poinc — była wzajemna wymiana doświadczeń i omówienie wspólnych spraw technicznych. Cel ten został w pełni osiągnięty. I to nie drogą nużących konferencji problemowych, lecz w bezpośrednich dyskusjach, w twórczych, pozbawionych urzędowej oficjalności rozmowach. Cenne doświadczenia i wspólne wnioski umocniły podstawy sąsiedzkiej współpracy w szlachetnej służbie ratowania życia i mienia ludzkiego na morzu.

T. Lebiada

Unia Międzyparlamentarna zakończyła obrady

LONDYN (PAP). W czwartek zakończyła się 46 konferencja Unii Międzyparlamentarnej. Na posiedzeniu końcowym ogłoszono wyniki uzupełniających wyborów do komitetu wykonawczego Unii. Większością głosów wybrani zostali na miejsca w kółkach Stoddard - Scott (Anglia) i Zaruk (Sudan).

Przewodniczący konferencji Stoddard - Scott wygłosił przemówienie, w którym podkreślił, że obrady przebiegały w atmosferze twórczej dyskusji.

Uczestnicy konferencji postanowili wybrać do przyszłorocznego przewodniczącego Unii lorda Stansgate honorowym przewodniczącym Unii Międzyparlamentarnej.

Na posiedzeniu w dniu 19 bm. odbyło się głosowanie nad zgłoszonymi rezolucjami. Większością głosów konferencja uchwaliła rezolucję w sprawie naradzenia z poprawkami uzgodnionymi w komisji do spraw społecznych i humanitarnych. Rezolucja ta zawiera poprawki do deklaracji, która potępia wykorzystywanie uchodźców, jako narzędzia w walce politycznej.

Jednocześnie uchwalono rezolucję komisji prawnej zalecającą podjęcie poważnych wysiłków w celu zapewnienia suwerenności państw. Również jednogłośnie uchwalono rezolucję w sprawie stabilizacji cen surowców.

Czy ustępstwa Gaillarda uchronią rząd francuski?

PARYŻ (PAP). W czwartek minister finansów Gaillard wygłosił w Zgromadzeniu Narodowym przemówienie, w którym zapowiedział poważne koncesje dla rolników francuskich.

Gaillard obiecał również znieść pewne podatki na importowany sprzęt rolniczy nie produkowany we Francji.

Obserwatorzy zachodni komentują ten krok Gaillarda jako próbę uratowania rządu przed porażką w Zgromadzeniu Narodowym.

Przytłaczającym. Po chwili strzały karabinowe skróciły mi kich blednych zwierząt. Tak zginął m. in. i mój piękny wierzchołek.

Usłyszałem znowu krzyki rannych, którzy domagali się, aby ich zabrać z sobą, i nie zostawiać Niemcom. Wszedłem więc szybko do izby i uspokoiłem ich. Nie mamy zamiaru cofać się, zostajemy razem do końca!

Znowu znajduję się przed domem. Widzę, że małe grupki naszej piechoty zajmują nowe pozycje wzdłuż drogi przede mną. Około dziesięciu saperów przytacza się do nich.

W tej chwili przybiega do mnie jeden z taborytów.

— Panie poruczniku — woła wprost błagalnym głosem. — Niech pan porucznik zrzuci gwizdki! Niemcy pana zamordują!

Uspokoiłem go, ale stanowczo odmówiłem jego prośbie.

(d. c. n.)

Jesienne kiermasze warzywnicze to prawdziwa rewelacja dla mieszkańców Wybrzeża

Centrala Spółdzielni Ogrodniczych w Gdańsku wygłosiła ciekawą inicjatywę zorganizowania na terenie naszego województwa jesiennych kiermaszów warzywniczych. Na pierwszy plan idzie Elbląg. Tutaj kiermasz otwiera się już w dn. 20 września. W innych miastach jak Toruń, Kartusy i Malbork kiermasze takie otwarte będą w początkach października. Pewne trudności nastrożają tylko zorganizowanie kiermaszu w trójmieście. Mianowicie jak do tychczas brak jest tu ludzi do sprzedaży, mimo, że CSO oferuje zarobki w wysokości 8 — 10 procent w sprzedaży przewidywanej. A podobno na Wybrzeżu odczuwa się brak pracy.

Czas trwania każdego kiermaszu obejmuje 3 — 4 tygodnie. Charakter w każdym mieście będzie trochę inny. Stolska rozstrawiać będzie w kształcie „obozu tatarskiego” według asortymentów.

Obok sprzedaży detalicznej wydzielone zostaną stoiska dla sprzedaży półhurtowej, w których ceny będą

o około 25 procent niższe niż w detalu. Najmniejszą ilość sprzedaży półhurtowej będzie dla poszczególnych produktów różna (na przykład ziemniaki i warzywa — 50 kilogramów, owoce — 10 kg).

Kiermasze pomyślane są w tym celu, by jak najlepiej zaopatrzyć ludność miast w potrzebne jej na zimę produkty. Rewelacja kiermaszów — to specjalne stoiska, w których składają można będzie zamówienia dla zakładów pracy. Na zamówienie spółdzielnie dostarczą będą warzywa własnymi środkami lokomocji. (f)

Cały kompleks budynków, oddanych w Gniewie przez wojsko władzom cywilnym, przejął i zagospodarował przemysł telekomunikacyjny.

Z początkiem września br. powołano tam do życia Gniewskie Zakłady Podzespołów Radiowych — Zakład T-20.

Zakład ten produkować będzie podzespoły do telewizorów i aparatów radiowych.

Obecnie, pierwsza grupa pracowników zajmuje się do prowadzeniem do stanu używalności budynku, w którym mieścić się będą biura oraz mieszkania, zabezpieczenie pozostałych pomieszczeń, robotami kanalizacyjnymi i zakładaniem sieci elektrycznej. Nie koniec na tym. Grupa inżynierów opracowuje już dokumentację przebiegów budynków, które ulegną pewnym przerobkom w celu dostosowania ich do potrzeb zakładu przemysłowego.

Pierwszą fazę produkcji podzespołów przewiduje się z początkiem II kwartału przyszłego roku. Wtedy to w Gniewskich Zakładach znajdzie pracę ok. 500 osób. Liczba zatrudnionych powinna zwiększyć się w roku 1959 do ok. 1000 osób. Ponieważ poważnym problemem są mieszkania, w planach Zakładu jest również budowa bloków mieszkalnych. Na razie, aby zaradzić trudnościom w pozyskaniu fachowców, takich jak tokarze, ślusarze itp., kierownictwo Zakładów postanowiło zwrócić się do DOKP o uruchomienie kolejki wąskotorowej na trasie Gniew — Pelplin. Gdyby przy tym Gniewskie Zakłady posiadały własny autobus — okoliczni mieszkańcy mieliby pracę, a zakład potrzebnych pracowników.

(sta)

2 tys. pocisków artyleryjskich

ŁÓDŹ (PAP). Ponad 2 tys. sztuk pocisków artyleryjskich, przeciwpancernych oraz pocisków do moździerzy znajdowało się w odkrytym magazynie, w tymczasowej poddaszowej fundamencie na placu budowy przy ul. Chodkiewicza w Łodzi poliemieckim magazynie broni.

Jak stwierdził władze wojskowe, które zabezpieczyły natychmiast niebezpieczny teren, ponad 750 pocisków artyleryjskich było odblaskowych. Magazyn pokrywała zaledwie 30-centymetrowa warstwa ziemi.

W dniu wczorajszym specjalne brygady wojskowe przystąpiły do wyciągania odkrytej amunicji, która następnie zostanie przewieziona na poligon i ulegnie zniszczeniu.

Góście jugosłowiańscy w Stoczni Szczecińskiej

W Stoczni Szczecińskiej bawili dwaj przedstawiciele jugosłowiańskiego przemysłu stoczniowego. Goście zwiedzili Stocznice oraz przeprowadzili rozmowy zarówno z kierownictwem jak i personalem technicznym oraz robotnikami. Interesowali się oni organizacją pracy i produkcją, wyrażając o Stoczni pochlebne zdanie.



GDYNIA

Wczoraj weszły: „CZECH” — pol. — z ładunkiem drobny z Południowej Ameryki, „RANJA” — szwedz. — po oleju opałowym, „SANEFORD” — norw. — z tołem, „ELENE” — liber. — po cement, „MORMACRO” — USA — z drobnicą, „BORE IX” — fin. — przywozi rudę żelazną ze Szwecji.

Wyszły: „LA QUINTA” — ang. — do Argentyny z węglem, „SAXO” — duń. — z drobnicą do Kopenhagi, „LOTAR” — NRF — pusty do Holandii, „KAMENKA” — ZSRR — z bunkrem, „RANJA” — szwedz. — z olejem opałowym do Szwecji, „LABROWSKI” — pol. — do Londynu z drobnicą, „LECH” — pol. — do Hull z drobnicą, „PUCK” — pol. — do Rotterdamu z drobnicą.

GDANSK

Weszły: „FERRIGNY” — franc. — po węglem, „MAR-SUND” — fin. — z celulozą, „STYRSOE” — fin. — po kamieniu gipsowym, „REEST” — hol. — po węglem, „HANNE CLAUSEN” — duń. — po żywie tucz niki, „HELIKA” — duń. — po węglem.

Wyszły: „GROLLEN” — duń. — do Danii z węglem, „KETE BARRELS” — NRF — w balastie do Finlandii, „STYRSOE” — fin. — z kamieniem gipsowym do Finlandii, „TEMP-LAR” — norw. — w balastie do Kopenhagi, „HANNE CLAUSEN” — duń. — zabrał 84 żywych tuczników, „HELIKA” — duń. — do Szwecji z węglem.

(f)

Jan Żelewski

OKSYWIE

W ogniu walki

Wspomnienia z września 1939 roku

Następnego dnia (18 września) około godziny dziesiątej, po nalotach nieprzyjaciela, jeden z saperów przyniósł mi ulotkę zrzuconą przez Niemców. Treść jej brzmiała: „Waleczni żołnierze polscy! Bohaterska wasza obrona na nic się nie przyda. Rzućcie broń i przychodźcie do nas, będziemy dobrze traktowani. Nie wierzcie waszym pisarcom. Jedynie żołnierze niemieccy mówią prawdę!” (podpisano) „Żołnierze niemieccy”.

W oczach kompanii podał mi tę ulotkę.

Niemcy, nie mogąc pokonać nas bagnem, sięgnęli do agitacji. „Waleczni żołnierze, nie wierzcie waszym pisarcom...”

Dnia tego Oksywie przeżyło

PLL „Lot” i AN-2. Wstępną na lotnisko od godz. 14 przez następujące wejścia: od strony przystanku kolei elektrycznej Gdańsk — Lotnisko, od ul. Kilińskiego, od ul. Dzierżyńskiego (końcowy przystanek linii tramwajowej „8”), od ul. Chrobrego, przed cmentarzem, dojazd tramwajem linii „5”.

Dla przybywających samochodami wjazd bramą od ul. Dzierżyńskiego. Bilety wstępu w cenie 5 zł dla dorosłych i 2 zł. dla dzieci nabywać można w kasach przy wejściu, a w przedsprzedaży we wszystkich placówkach „Orbisu” trójmieście.

Koski
ROZTARGNIONYCH

Dnia 14 bm. ekspedientki sklepu galanterijnego przy ul. Długiej w Gdańsku zauważyły paczkę, w której były czarne, nowe, zamznowe childrena. Roztargniona właścicielka buicków proszona jest o zgłoszenie się po odbiór w godzinach od 12 do 14 w naszej redakcji w dzieln. „Śmiało i Szczerze”.

Rewelacyjne osiągnięcie naukowców gdańskich

100 milionów złotych rocznie uratujemy stosując 80 - złotowe odgromniki

Najpierw kilka informacji wstępnych, ogólnych. Otóż według obliczeń, dokonanych przez Brytyjskie Ministerstwo Lotnictwa, na świecie w ciągu roku wybuchło około 16.000 burz, tj. 44.000 dzienne. Z burzami tymi łączy się oczywiście wyładowania elektryczne i uderzenia piorunów, które powodują duże szkody materialne.

Wystarczy dodać, że w północnej części Polski, a więc w naszym regionie, ponad 25 proc. szkód ogólnych powstaje na skutek wyładowań elektrycznych w czasie burzy. Dane te są ściśle i pochodzą z Referatu Prewencyjnego PZU w Gdańsku.

Przeciętne straty z powodu pożarów, głównie od uderzenia pioruna, wynoszą u nas pół miliona złotych rocznie, przy czym Państwowy Zakład Ubezpieczeń wypłacił za ubiegły rok z tytułu odszkodowania za zniszczenia przez pożary bu dynków wiejskich oraz mienia ruchomego na wsi 245 mln. złotych.

Postanowiono więc jakoś zaradzić, by zmniejszyć ilość tak poważnych strat. Zarząd Centralny PZU, analizując zagrożenie zmniejszenia szkód powstałych od uderzeń piorunów, doszedł do wniosku, że wiele pomomo-

ga tu naukowcy i uczeni polscy, mający duże doświadczenie w tej dziedzinie. Zwrócił się więc do polskich specjalistów z propozycją, by opracowali tani sposób ochrony budynków wiejskich i skonstruowali prototyp specjalnego piorunochronu - taniego, lekkiego i mogącego być masowo produkowanym.

Istniejący przy Politechnice Gdańskiej Zakład Wysokich Napięć przystąpił do pracy. Kierujący tym zakładem prof. dr Stanisław Szpor, wspólnie z inżynierami Edmundem Dykowskiem, Zbigniewem Jagiellą i Janem Kotłowskim, przystąpił do pracy. Teoretyczne obliczenia przybrały kształt rzeczywistości.

Od 6 czerwca ub. roku poczęto zakładać instalację piorunochronową nowego typu - taną i lekką, której koszt (materiał i robocizna) wynosi zaledwie 80 zł.

Instalacje tego rodzaju założono w całym powiecie wehrnowskim, oraz w 10 gromadach powiatu puckiego. Mało tego. Nowy typ piorunochronów został zainstalowany ponadto w całym powiecie inowrocławskim oraz w powiecie sierpeckim.

Akcja zakładania nowych odgromników została rozszerzona. Zainstalowano je w 22 gromadach powiatu kartuskiego oraz w każdym powiecie woj. gdańskiego po jednej miejscowości.

W okresie rocznym, w miejscowościach, gdzie zainstalowano na koszt PZU nowy typ odgromnika, nie zanotowano ani jednego pożaru od pioruna. Wynika stąd, że piorunochron pomysłowy prof. dr Stanisława Szpory zadł całkowicie egzamin i że niebezpieczeństwo pożarów od pioruna w zagrodach wiejskich zostało poważnie zmniejszone.

Obecnie naukowcy gdańscy sprawdzają wyniki piorunochronów w terenie. Przewiduje się, że piorunochrony tego typu zostaną zainstalowane w całej Polsce a straty od piorunów i zniszczeń się rocznie 100. mln. złotych.

Na marginesie należy zaznaczyć, że w ub. tygodniu w Warszawie odbył się dwudniowy Międzynarodowy Kongres Piorunictwa. Na kongres ten przybyli delegaci 15 państw - a to: Anglii, Austrii, Belgii, C.S.R., Danii, Francji, Holandii, Izraela, Jugosławii, N.R.F., Norwegii, Turcji, Węgier, Włoch i USA.

Obrazy prowadzone były w poszczególnych komisjach, na

których omawiano zagadnienia ochrony przeciwpożarowej portów morskich i lotniczych, wystaw i targów, ochrony przed wyładowaniami atmosferycznymi itd.

Referaty naukowców polskich, a zwłaszcza dra Stanisława Szpory, profesora Katedry Wysokich Napięć Politechniki Gdańskiej, mówiącego na temat nowego systemu ochrony odgromowej, spotkały się z dużym zainteresowaniem delegatów, wywołując ożywioną dyskusję.

Szczególne delegacje rosyjska, białoruska oraz niemiecka żywo interesowały się sprawą budowy nowego typu piorunochronu, zaprojektowanego przez prof. Stanisława Szporę, przy czym delegacja rosyjska zwróciła się do niego z prośbą o wyrażenie zgody na przetłumaczenie jego pracy w tym zakresie na język rosyjski.

Należy tu dodać, że po kongresie warszawskim, na Wybrzeżu bawiła delegacja pożarników czeskosłowackich, specjalnie interesując się odgromnikami instalacjami projektu gdańskiego naukowca.

(em)

Od O:6 do 10:8

Polonia wygrała z Honvedem

Pięciorce budapeszteńskie go Honvedu po porażce z Zawiszą Bydgoszcz 5:15, chciały za wszelką cenę wygrać mecz z gdańską Polsnią. Okazało się jednak, że goście boksują słabiej od gospodarzy i choć prowadzili 6:0, to jednak mecz przegrali 8:10 (spotkanie w wadze ciężkiej nie odbyło się).

W wadze koguciej polonista Gwarys dał się zaszkodzić walczącemu dość nieczyście leworektemu Jacko. Gwarys nie uciął trzymać szczelnej gardy i był kilkakrotnie liczony, w efekcie przegrał 1 r. różnicą 4-5 punktów. Na początku II starcia Gwarys podał sekunda.

W piórkowej po chaotycznej walce Pogoni mimo przegranej III r. zwyciężył niecierpliwie na punkty gdańszczanina Kanke.

W wadze lekkiej Włacek (Polonia) górował zdecydowanie nad mistrzem juniorów Węgrów - Dienesem i wygrał jednoznacznie na punkty. Wszyscy sądził, że Włacek wygrał 60:56 dla Wiacka.

W lekkopółśredniej lepszy technicznie Bronis (Polonia) przegrał z pokonaniem Torocka (H) i tym bardziej, że Węgr w II r. otrzymał nakopienie za bićcie nasadą rękawicy.

W półśredniej II walczący z "odwrotnej pozycji" Feher II (H) był zdecydowanie słabszy od Dynarowskiego (Polonia) i przegrał wysoko na punkty.

W wadze lekkopółśredniej wystąpił mistrz Węgier Szakacs II, który mimo ambitnej postawy Badikego (Polonia) wygrał w II r. przez tko.

W średniej Borkowski po wygraniu pierwszej rundy z Grossem (H) w II starciu zwyciężył przez tko z powodu kontuzji łuku brwiowego Węgra.

Walki w wadze półciężkiej nie rozegrano, zaś w wadze ciężkiej walka również się nie odbyła, bowiem przeciwnik Branickego uległ kontuzji nogi podczas rozgrzewki.

Kurs skoków przez przeszkody dla młodych koni: 1) Daniluk (Kwidzyn), 2) Syez (Liszk), 3) Konkol (Star.), 4) Wierzbicki (Sopot).

II - konkurs dla starszych koni: 1) Grabik (Kw.), 2) Szule (Wyryż), 3) Ziskie (Pienki).

III - konkurs kwalifikujący do mistrzostw Polski: 1) Przybylak (Pienki), 2) Stawinski (St.), 3) J. Kubiak (Kw.).

IV - konkurs młodego pokolenia: 1) Stangiel (St.), 2) T. Paczyński (Liszk).

Okręgowe zawody jeździeckie rozpoczęły się w Starogardzie

W czwartek w Starogardzie rozpoczęły się okręgowe zawody jeździeckie połączone z eliminacjami do jeździeckich mistrzostw Polski.

W I dniu w konkursie ujeżdżania dla młodych koni najlepszym okazał się Stanisław Przybylak na klaczy "Wizma" z LZS Pienki.

W konkursie eliminacyjnym do mistrzostw Polski kwalifikacji uzyskał A. Orłowski na walucho "Bortwid" z LZS Kwidzyn, St. Grodzicki na walucho "War" z LZS Lina i M. Gabrychowski na ogierze "Dywiżon" z LZS Starogard.

Kurs skoków przez przeszkody dla młodego pokolenia wygrał A. Taczynski (14 lat) na walucho "Bosman" z LZS Liszk, przed swoim 13-letnim bratem Tadeuszem na klaczy "Wisra".

W drugim dniu zawodów jeździeckich w Starogardzie rozegrano 4 konkursy. A oto ich wyniki:

I - konkurs w skokach przez przeszkody dla młodych koni: 1) Daniluk (Kwidzyn), 2) Syez (Liszk), 3) Konkol (Star.), 4) Wierzbicki (Sopot).

II - konkurs dla starszych koni: 1) Grabik (Kw.), 2) Szule (Wyryż), 3) Ziskie (Pienki).

III - konkurs kwalifikujący do mistrzostw Polski: 1) Przybylak (Pienki), 2) Stawinski (St.), 3) J. Kubiak (Kw.).

IV - konkurs młodego pokolenia: 1) Stangiel (St.), 2) T. Paczyński (Liszk).

ustanowił aż trzy nowe rekordy krajowe. Użył on w rwanie 95 kg, w podrzucie - 115, a w wyciskaniu - 90 kg.

Pierwszy dzień zawodów przyniósł duży sukces zawodnikom polskim. W wadze koguciej w trójbój tytuł wicemistrza przypadł w udziale rekordziście Polski - Jankowskiemu, który pobit swój ostatni rekord o 7,5 kg uzyskując wynik 300 kg. Brązowy medal zdobył Polak Rusinowicz, uzyskując wynik 290 kg. Pierwsze miejsce i złoty medal w tej konkurencji zdobył Rosjanin Wilchowski - 302,5 kg. W wyrównanej walce o pierwsze miejsce w trójbój, Jankowski

W czwartek rozpoczęły się w katowickiej Hali Parkowej mistrzostwa Europy w podnoszeniu ciężarów. W wadze koguciej w trójbój tytuł wicemistrza przypadł w udziale rekordziście Polski - Jankowskiemu, który pobit swój ostatni rekord o 7,5 kg uzyskując wynik 300 kg. Brązowy medal zdobył Polak Rusinowicz, uzyskując wynik 290 kg. Pierwsze miejsce i złoty medal w tej konkurencji zdobył Rosjanin Wilchowski - 302,5 kg. W wyrównanej walce o pierwsze miejsce w trójbój, Jankowski

W czwartek rozpoczęły się w katowickiej Hali Parkowej mistrzostwa Europy w podnoszeniu ciężarów. W wadze koguciej w trójbój tytuł wicemistrza przypadł w udziale rekordziście Polski - Jankowskiemu, który pobit swój ostatni rekord o 7,5 kg uzyskując wynik 300 kg. Brązowy medal zdobył Polak Rusinowicz, uzyskując wynik 290 kg. Pierwsze miejsce i złoty medal w tej konkurencji zdobył Rosjanin Wilchowski - 302,5 kg. W wyrównanej walce o pierwsze miejsce w trójbój, Jankowski

W czwartek rozpoczęły się w katowickiej Hali Parkowej mistrzostwa Europy w podnoszeniu ciężarów. W wadze koguciej w trójbój tytuł wicemistrza przypadł w udziale rekordziście Polski - Jankowskiemu, który pobit swój ostatni rekord o 7,5 kg uzyskując wynik 300 kg. Brązowy medal zdobył Polak Rusinowicz, uzyskując wynik 290 kg. Pierwsze miejsce i złoty medal w tej konkurencji zdobył Rosjanin Wilchowski - 302,5 kg. W wyrównanej walce o pierwsze miejsce w trójbój, Jankowski

W czwartek rozpoczęły się w katowickiej Hali Parkowej mistrzostwa Europy w podnoszeniu ciężarów. W wadze koguciej w trójbój tytuł wicemistrza przypadł w udziale rekordziście Polski - Jankowskiemu, który pobit swój ostatni rekord o 7,5 kg uzyskując wynik 300 kg. Brązowy medal zdobył Polak Rusinowicz, uzyskując wynik 290 kg. Pierwsze miejsce i złoty medal w tej konkurencji zdobył Rosjanin Wilchowski - 302,5 kg. W wyrównanej walce o pierwsze miejsce w trójbój, Jankowski

W czwartek rozpoczęły się w katowickiej Hali Parkowej mistrzostwa Europy w podnoszeniu ciężarów. W wadze koguciej w trójbój tytuł wicemistrza przypadł w udziale rekordziście Polski - Jankowskiemu, który pobit swój ostatni rekord o 7,5 kg uzyskując wynik 300 kg. Brązowy medal zdobył Polak Rusinowicz, uzyskując wynik 290 kg. Pierwsze miejsce i złoty medal w tej konkurencji zdobył Rosjanin Wilchowski - 302,5 kg. W wyrównanej walce o pierwsze miejsce w trójbój, Jankowski

W czwartek rozpoczęły się w katowickiej Hali Parkowej mistrzostwa Europy w podnoszeniu ciężarów. W wadze koguciej w trójbój tytuł wicemistrza przypadł w udziale rekordziście Polski - Jankowskiemu, który pobit swój ostatni rekord o 7,5 kg uzyskując wynik 300 kg. Brązowy medal zdobył Polak Rusinowicz, uzyskując wynik 290 kg. Pierwsze miejsce i złoty medal w tej konkurencji zdobył Rosjanin Wilchowski - 302,5 kg. W wyrównanej walce o pierwsze miejsce w trójbój, Jankowski

W czwartek rozpoczęły się w katowickiej Hali Parkowej mistrzostwa Europy w podnoszeniu ciężarów. W wadze koguciej w trójbój tytuł wicemistrza przypadł w udziale rekordziście Polski - Jankowskiemu, który pobit swój ostatni rekord o 7,5 kg uzyskując wynik 300 kg. Brązowy medal zdobył Polak Rusinowicz, uzyskując wynik 290 kg. Pierwsze miejsce i złoty medal w tej konkurencji zdobył Rosjanin Wilchowski - 302,5 kg. W wyrównanej walce o pierwsze miejsce w trójbój, Jankowski

W czwartek rozpoczęły się w katowickiej Hali Parkowej mistrzostwa Europy w podnoszeniu ciężarów. W wadze koguciej w trójbój tytuł wicemistrza przypadł w udziale rekordziście Polski - Jankowskiemu, który pobit swój ostatni rekord o 7,5 kg uzyskując wynik 300 kg. Brązowy medal zdobył Polak Rusinowicz, uzyskując wynik 290 kg. Pierwsze miejsce i złoty medal w tej konkurencji zdobył Rosjanin Wilchowski - 302,5 kg. W wyrównanej walce o pierwsze miejsce w trójbój, Jankowski

W czwartek rozpoczęły się w katowickiej Hali Parkowej mistrzostwa Europy w podnoszeniu ciężarów. W wadze koguciej w trójbój tytuł wicemistrza przypadł w udziale rekordziście Polski - Jankowskiemu, który pobit swój ostatni rekord o 7,5 kg uzyskując wynik 300 kg. Brązowy medal zdobył Polak Rusinowicz, uzyskując wynik 290 kg. Pierwsze miejsce i złoty medal w tej konkurencji zdobył Rosjanin Wilchowski - 302,5 kg. W wyrównanej walce o pierwsze miejsce w trójbój, Jankowski

W czwartek rozpoczęły się w katowickiej Hali Parkowej mistrzostwa Europy w podnoszeniu ciężarów. W wadze koguciej w trójbój tytuł wicemistrza przypadł w udziale rekordziście Polski - Jankowskiemu, który pobit swój ostatni rekord o 7,5 kg uzyskując wynik 300 kg. Brązowy medal zdobył Polak Rusinowicz, uzyskując wynik 290 kg. Pierwsze miejsce i złoty medal w tej konkurencji zdobył Rosjanin Wilchowski - 302,5 kg. W wyrównanej walce o pierwsze miejsce w trójbój, Jankowski

W czwartek rozpoczęły się w katowickiej Hali Parkowej mistrzostwa Europy w podnoszeniu ciężarów. W wadze koguciej w trójbój tytuł wicemistrza przypadł w udziale rekordziście Polski - Jankowskiemu, który pobit swój ostatni rekord o 7,5 kg uzyskując wynik 300 kg. Brązowy medal zdobył Polak Rusinowicz, uzyskując wynik 290 kg. Pierwsze miejsce i złoty medal w tej konkurencji zdobył Rosjanin Wilchowski - 302,5 kg. W wyrównanej walce o pierwsze miejsce w trójbój, Jankowski

W czwartek rozpoczęły się w katowickiej Hali Parkowej mistrzostwa Europy w podnoszeniu ciężarów. W wadze koguciej w trójbój tytuł wicemistrza przypadł w udziale rekordziście Polski - Jankowskiemu, który pobit swój ostatni rekord o 7,5 kg uzyskując wynik 300 kg. Brązowy medal zdobył Polak Rusinowicz, uzyskując wynik 290 kg. Pierwsze miejsce i złoty medal w tej konkurencji zdobył Rosjanin Wilchowski - 302,5 kg. W wyrównanej walce o pierwsze miejsce w trójbój, Jankowski

W czwartek rozpoczęły się w katowickiej Hali Parkowej mistrzostwa Europy w podnoszeniu ciężarów. W wadze koguciej w trójbój tytuł wicemistrza przypadł w udziale rekordziście Polski - Jankowskiemu, który pobit swój ostatni rekord o 7,5 kg uzyskując wynik 300 kg. Brązowy medal zdobył Polak Rusinowicz, uzyskując wynik 290 kg. Pierwsze miejsce i złoty medal w tej konkurencji zdobył Rosjanin Wilchowski - 302,5 kg. W wyrównanej walce o pierwsze miejsce w trójbój, Jankowski

W czwartek rozpoczęły się w katowickiej Hali Parkowej mistrzostwa Europy w podnoszeniu ciężarów. W wadze koguciej w trójbój tytuł wicemistrza przypadł w udziale rekordziście Polski - Jankowskiemu, który pobit swój ostatni rekord o 7,5 kg uzyskując wynik 300 kg. Brązowy medal zdobył Polak Rusinowicz, uzyskując wynik 290 kg. Pierwsze miejsce i złoty medal w tej konkurencji zdobył Rosjanin Wilchowski - 302,5 kg. W wyrównanej walce o pierwsze miejsce w trójbój, Jankowski

W czwartek rozpoczęły się w katowickiej Hali Parkowej mistrzostwa Europy w podnoszeniu ciężarów. W wadze koguciej w trójbój tytuł wicemistrza przypadł w udziale rekordziście Polski - Jankowskiemu, który pobit swój ostatni rekord o 7,5 kg uzyskując wynik 300 kg. Brązowy medal zdobył Polak Rusinowicz, uzyskując wynik 290 kg. Pierwsze miejsce i złoty medal w tej konkurencji zdobył Rosjanin Wilchowski - 302,5 kg. W wyrównanej walce o pierwsze miejsce w trójbój, Jankowski

W czwartek rozpoczęły się w katowickiej Hali Parkowej mistrzostwa Europy w podnoszeniu ciężarów. W wadze koguciej w trójbój tytuł wicemistrza przypadł w udziale rekordziście Polski - Jankowskiemu, który pobit swój ostatni rekord o 7,5 kg uzyskując wynik 300 kg. Brązowy medal zdobył Polak Rusinowicz, uzyskując wynik 290 kg. Pierwsze miejsce i złoty medal w tej konkurencji zdobył Rosjanin Wilchowski - 302,5 kg. W wyrównanej walce o pierwsze miejsce w trójbój, Jankowski

W czwartek rozpoczęły się w katowickiej Hali Parkowej mistrzostwa Europy w podnoszeniu ciężarów. W wadze koguciej w trójbój tytuł wicemistrza przypadł w udziale rekordziście Polski - Jankowskiemu, który pobit swój ostatni rekord o 7,5 kg uzyskując wynik 300 kg. Brązowy medal zdobył Polak Rusinowicz, uzyskując wynik 290 kg. Pierwsze miejsce i złoty medal w tej konkurencji zdobył Rosjanin Wilchowski - 302,5 kg. W wyrównanej walce o pierwsze miejsce w trójbój, Jankowski

W czwartek rozpoczęły się w katowickiej Hali Parkowej mistrzostwa Europy w podnoszeniu ciężarów. W wadze koguciej w trójbój tytuł wicemistrza przypadł w udziale rekordziście Polski - Jankowskiemu, który pobit swój ostatni rekord o 7,5 kg uzyskując wynik 300 kg. Brązowy medal zdobył Polak Rusinowicz, uzyskując wynik 290 kg. Pierwsze miejsce i złoty medal w tej konkurencji zdobył Rosjanin Wilchowski - 302,5 kg. W wyrównanej walce o pierwsze miejsce w trójbój, Jankowski

W czwartek rozpoczęły się w katowickiej Hali Parkowej mistrzostwa Europy w podnoszeniu ciężarów. W wadze koguciej w trójbój tytuł wicemistrza przypadł w udziale rekordziście Polski - Jankowskiemu, który pobit swój ostatni rekord o 7,5 kg uzyskując wynik 300 kg. Brązowy medal zdobył Polak Rusinowicz, uzyskując wynik 290 kg. Pierwsze miejsce i złoty medal w tej konkurencji zdobył Rosjanin Wilchowski - 302,5 kg. W wyrównanej walce o pierwsze miejsce w trójbój, Jankowski

W czwartek rozpoczęły się w katowickiej Hali Parkowej mistrzostwa Europy w podnoszeniu ciężarów. W wadze koguciej w trójbój tytuł wicemistrza przypadł w udziale rekordziście Polski - Jankowskiemu, który pobit swój ostatni rekord o 7,5 kg uzyskując wynik 300 kg. Brązowy medal zdobył Polak Rusinowicz, uzyskując wynik 290 kg. Pierwsze miejsce i złoty medal w tej konkurencji zdobył Rosjanin Wilchowski - 302,5 kg. W wyrównanej walce o pierwsze miejsce w trójbój, Jankowski

POD ŚWIATŁO

Bardzo spokojnie

— Doktor niedługo przyjdzie — powiedziała moja współlokatorka, wychodząc. — Dzieci bawią się na podwórku i nie będą pani przeszkadzać. Niech pani leży sobie spokojnie.

Leżałam sobie spokojnie. Wysoka garczka po ułoi zaczęła mnie usypiać. Ale ktoś zadzwonił do drzwi. Wstałam i otworzyłam. Do pokoju wmaszerował Jureczek w towarzysztwie koleżków Mirka i Stawusia.

— Co chcecie, dzieci? spytałam słabym głosem. — No to my wychodziemy — odpowiedział Jureczek. — O szczegółach tych interesujących spotkań poinformujemy w najbliższych dniach.

— O, oderwało się! — stwierdził.

Nie miałam siły przyśwajać mu przyszywaną zasadom przypiętym mu podwiązkę agrafką. I wróciłam do łóżka. Ale ktoś zadzwonił do drzwi... Był to bardzo ładny chłopaczek.

— Czy ma pani stary chleb? — spytał. — Ja sama jestem stara! — jęknęłam.

Chłopaczek nie znalazł się widocznie na ironii, bo spojrzął na mnie przez ramię i uśmiechnął się. Wtedy razem zadzwonił telefon. Podeszłam do biurka chwytając krokiem.

— Halo? — Proszę pani, szukam pani męża już od trzech dni! — zawołał jakiś oburzony głos kobiecy.

Przeraziłam się nie na żarty. Nie dosyć, że nie mam męża, to jeszcze zgina?

— Omyłka! — szepnęłam, rzucając słuchawkę. Nie wróciłam do łóżka. Zadzwonił telefon. Odebrałam się głos męski.

— Czy to emigrant? — Jeszcze nie... westchnęłam. — Za chwilę... tom.

Chłopaczek poszedł dalej, a ja wróciłam do łóżka. Ale ktoś zadzwonił do drzwi. Tym razem chłopaczek miał koszyk.

— Czy ma pani stare butelki? — Nie mam! Nie zdążyłam wrócić do łóżka, bo ktoś zadzwonił do drzwi. Do przedpokoju wszedł Boguś.

— Muszę sobie zapisać podwiązkę! — poinformował mnie. — Dlaczego nie zapisać na podwórku? — Bo tam nie dają! — tam się biją!

Mocowałam się chwilę z podwiązką, po czym oderwałam guzik.

Chłopaczek poszedł dalej, a ja wróciłam do łóżka. Ale ktoś zadzwonił do drzwi. Tym razem chłopaczek miał koszyk.

— Czy ma pani stare butelki? — Nie mam! Nie zdążyłam wrócić do łóżka, bo ktoś zadzwonił do drzwi. Do przedpokoju wszedł Boguś.

— Muszę sobie zapisać podwiązkę! — poinformował mnie. — Dlaczego nie zapisać na podwórku? — Bo tam nie dają! — tam się biją!

Mocowałam się chwilę z podwiązką, po czym oderwałam guzik.

Chłopaczek nie znalazł się widocznie na ironii, bo spojrzął na mnie przez ramię i uśmiechnął się. Wtedy razem zadzwonił telefon. Podeszłam do biurka chwytając krokiem.

— Halo? — Proszę pani, szukam pani męża już od trzech dni! — zawołał jakiś oburzony głos kobiecy.

Przeraziłam się nie na żarty. Nie dosyć, że nie mam męża, to jeszcze zgina?

— Omyłka! — szepnęłam, rzucając słuchawkę. Nie wróciłam do łóżka. Zadzwonił telefon. Odebrałam się głos męski.

— Czy to emigrant? — Jeszcze nie... westchnęłam. — Za chwilę... tom.

Chłopaczek poszedł dalej, a ja wróciłam do łóżka. Ale ktoś zadzwonił do drzwi. Tym razem chłopaczek miał koszyk.

— Czy ma pani stare butelki? — Nie mam! Nie zdążyłam wrócić do łóżka, bo ktoś zadzwonił do drzwi. Do przedpokoju wszedł Boguś.

— Muszę sobie zapisać podwiązkę! — poinformował mnie. — Dlaczego nie zapisać na podwórku? — Bo tam nie dają! — tam się biją!

Mocowałam się chwilę z podwiązką, po czym oderwałam guzik.

Chłopaczek poszedł dalej, a ja wróciłam do łóżka. Ale ktoś zadzwonił do drzwi. Tym razem chłopaczek miał koszyk.

— Czy ma pani stare butelki? — Nie mam! Nie zdążyłam wrócić do łóżka, bo ktoś zadzwonił do drzwi. Do przedpokoju wszedł Boguś.

— Muszę sobie zapisać podwiązkę! — poinformował mnie. — Dlaczego nie zapisać na podwórku? — Bo tam nie dają! — tam się biją!

Mocowałam się chwilę z podwiązką, po czym oderwałam guzik.

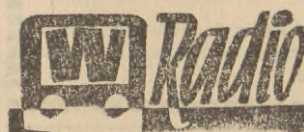
Chłopaczek poszedł dalej, a ja wróciłam do łóżka. Ale ktoś zadzwonił do drzwi. Tym razem chłopaczek miał koszyk.

— Czy ma pani stare butelki? — Nie mam! Nie zdążyłam wrócić do łóżka, bo ktoś zadzwonił do drzwi. Do przedpokoju wszedł Boguś.

— Muszę sobie zapisać podwiązkę! — poinformował mnie. — Dlaczego nie zapisać na podwórku? — Bo tam nie dają! — tam się biją!

Mocowałam się chwilę z podwiązką, po czym oderwałam guzik.

Chłopaczek poszedł dalej, a ja wróciłam do łóżka. Ale ktoś zadzwonił do drzwi. Tym razem chłopaczek miał koszyk.



na fali średniej 230 m

NA DZIEŃ 21. IX. 1957 r.

7.00 — DZIENNIK. 7.45 — „Biekitna szafeta”. 8.00 — Wiadomości. 8.06 — Przegląd prasy. 8.36 — Muzyka syntetyczna. 9.00 — Aud. szkolna dla klas III i IV. 9.20 — Koncert. 10.00 — „Ewa widzi w ciemności” — pog. mgr Ryszarda Świątkiewicza. 10.10 — Polska muzyka ludowa. 10.20 — Pogadanka filozoficzna „Kartki z dziejów rozumu”. 10.30 — Koncert chopowski w wyk. A. Rubinsteina. 11.00 — Aud. szkolna dla kl. VII pt. „Z wizytą u Burchana”. 11.30 — Glazunow: Suita z baletu „Raymonda”. 11.55 — Dla rybaków. 12.00 — Wiadomości. 12.10 — Aud. dla wsi. 15.10 — Rozmowa z zalogą „Daru Pomorza”. 15.30 — Dla dzieci aud. si. muz. pt. „W stulecie Karła Kurpińskiego”. 16.00 — Wiadomości. 16.05 — Koncert żywych lok. 16.45 — Reportaż. 17.00 — Magazyn dla młodzieży. 17.40 — Przegląd aktualności Wybrzeża — lok. 18.30 — Wiadomości. 18.35 — Muzyka i aktualności. 19.00 — „Nowości muzyki rozrywkowej”. 19.30 — Co nowego za granicą. 19.45 — Dziennik morski. 20.00 — „Zgaduj zgadula”. 22.15 — Sprawozdanie z mistrzostw Europy w podnoszeniu ciężarów. 22.20 — Koncert.

OGŁOSZENIA DROBNE

LOKALE

POKOJU poszukuje pilnie student PG. Odczytać: „Dz. Bałtycki”, Gdańsk — pod „17029”.

ZAMIEŃ 2,5 pokoju centrum Oliwy na 3 pokoje lub kupię domek. Warunki korzystne. Oferty: „Dz. Bałtycki”, Gdańsk — pod „Oliwa”.

SOPOT: zamienie 3-pokojowe mieszkanie, komfortowe, kuchnia, łazienka, weranda, garaż, ogród w willi nad morzem na 2 lub 3-pokojowe, samodzielne w Warszawie. Zgłoszenia telefoniczne godz. 14 — 16, tel. 412-56, pisemnie — Wrzeszcz, Chopina 20. G-3299

ZAMIEŃ komfortowe 3 pokojowe mieszkanie w jednorodzinnej domku z wygodami, ogrodem, garażem w Rabce — Zdrój na podobne w trójmieście. Oferty: „Dziennik Bałtycki”, Gdańsk, pod „17060”.

ZAMIEŃ pokój z kuchnią, wygodami we Wrzeszczu oraz pokój, używalność kuchni, wygodny, centralne ogrzewanie. Oferty: „Dziennik Bałtycki”,

Domki jednorodzinne

z prefabrykatów drewnotrzejnowych

5-izbowe — w cenie zł 61.910. —

3-izbowe — w cenie zł 29.540. —

loco stacja wylądowa

oferują do sprzedaży

(w każdej ilości)

NAMYSŁOWSKIE ZAKŁADY
PREFABRYKATÓW TRZCIŃOWYCH

w Namysławie, ul. Bohaterów Warszawy 23, tel. 284

Na żądanie odbiorców do zestawienia domku deleguje się na
miejsce budowy kwalifikowanych monterów. Szczegółowych
informacji udziela się pisemnie lub telefonicznie. 2930-K

OGŁOSZENIA DROBNE

MATRYMONIALNE

DWIE miłe, przystojne pannie z własnym mieszkaniem poznają panów, najchętniej z wykształceniem do lat 42. Cel matrymonialny. Oferty: „Dziennik Bałtycki”, Gdańsk — pod „M-17157”. G-17157

KULTURALNA, młoda, miła, powściągliwa, wesoła, kochająca przyrodę, niezależna, z mieszkaniem, z wykształceniem do lat 30, religijnego, bez nałogów. Cel matrymonialny. Oferty: „Dziennik Bałtycki”, Gdańsk — pod „G-17189”. G-17189

MALZENSTWA dyskretnie — szybko kojarzy Biuro Matrymonialne „Kandydat”. Zgłoszenia: Gdynia 2, skrytka 21. Na odpowiedź 2 zł. K-2942

MAM 26 lat i już rozwiedzona, jeśli i ty nim jesteś, posiadasz wyższe wykształcenie i wiek od 30 — 35, to odpisz. Może po raz drugi szczęśliwie trafić. Oferty: „Dziennik Bałtycki”, Gdańsk — pod „M-17260”. G-17260

KTO z panów chciałby poznać panią w wieku lat 30, wysoką, z wykształceniem. Oferty: „Dziennik Bałtycki”, Gdańsk — pod „M-17266”. G-17266

NAUCZYCIELE, księgowi, marynarze, rzemieślnicy, rolnicy poznają kandydatów w pierwszym konkursie na młodego Biura Matrymonialnego. Na odpowiedź 5 złotych. Makowski, Puck 29. PG-4835

PANNA lat 35, pozna pana do lat 45 inteligentnego, najchętniej ze wsi. Cel matrymonialny niewykluczony. Rozwiedzeni wykluczeni. Oferty z fotografią: „Dziennik Bałtycki”, Gdańsk — pod „M-17290”. G-17290

WDOWA samotna lat 40, pozna pana do lat 40-50 z mieszkaniem. Poważny cel matrymonialny. Oferty: „Dziennik Bałtycki”, Gdańsk — pod „M-17293”. G-17293

„SZATYŃKĘ” mającą być w „Kamerale” o ponowne skontaktowanie prosi Janusz. G-17295

NIERUCHOMOŚCI

GOSPODARSTWA podmiejskie, resztówki, ogrodnictwa, domy z ogrodami, kamienie handlowe ze składowymi w różnych cenach i w różnych ilościach. Wielkim wyborze do kupna i przyjmując do sprzedaży Adami, Chodzież, Rataje 1, tel. 250. G-17061

PARCELE budowlane, domki w okolicach podwarszawskich sprzedaje — poszukuje Biuro „Mediator”. Legionowo k/Warszawy, Handlowa 1. K-2829

DOM 1-piętrowy w okolicy ul. Wolności zaraz sprzedam. Wiadomość: Gdynia, Urzulanek 7 tel. 15-02. G-3321

Gdynia: Willa czteropokojowa, ładna, komfortowa, wolna, duży własny ogród (575.000), domek mały (30.000), duży ogród (80.000) sprzedam Biuro — Wreszcz, Lendzińska 5. G-17138

56 MORG ziemi w Leźnie pow. Kartuski sprzedam. Wiadomość: Węgrowo, Rynek 17 Chabowska. P-4834

DOMEK z wolnym mieszkaniem od wyjazdów, przy granicy kupię. Oferty: „Dziennik Bałtycki”, Gdańsk — pod „17288”. G-17288

DOMEK jednorodzinny w Sopocie sprzedam. Oferty: „Dziennik Bałtycki”, Gdańsk — pod „17288”. G-17288

GOSPODARSTWO 14 ha pól — sprzedam. Wólkowy, Szanińskie, p. Starogard Gd. P-4840

GOSPODARSTWO 4-morgowe z zabudowaniem (50.000) sprzedam. Leda — Nowa Wieś, pow. Starogard Gd. P-4839

KUPNO

PIANINO niedrogo w dobrym stanie kupię. Wiadomość: tel. 432-66. G-17304

AKORDEON 80 basów z re

gistrami „Roadstandart” sprzedam. Tolkmicko, Świętojańska 4. P-4827

SAMOCHO osobowy „Studebaker” sprzedam. Wiadomość: Gdynia, Redlowo, Al. Zwycięstwa 132 — Warszawa Ślus. — Samochody (przystanek trolejbusowy). P-4821

POWIEKSZALNIK 9 x 12 półautomat „Kindermann” oraz kamerę wyjściową 13 x 18 sprzedam. Wiadomość: tel. 329-10. G-17280

AKORDEON 80 basów 3 re gistry (3.700) okazję sprzedam. Gdańsk, Twardzka 3a m. 3. G-17283

SAMOCHO „Vedetta” — „Coral” jak nowy tani — sprzedam. Informacje tel. 518-63. Sopot. G-17284

MOTOCYKL nowy „Cespe” nowoczesny sprzedam. Sopot, Plac Konstytucji 3 Maja nr 6. P-4802

NORKI standard hodowlane, dobrego gatunku 3 trło sprzedam. Gdynia — Orłowo, ul. Światowida nr 8. P-4804

MOTOCYKL „Munch” 125 w dobrym stanie sprzedam. Gdynia — Orłowo, ul. Światowida nr 8. P-4805

MASYŃNA tkaćka nowa — „Rapid” model 1957 sprzedam. Gdańsk — Orunia, Juńska 4/1. G-17218

PIANINO na płycie pianernej marki „Weykop” czarne okazję sprzedam. Wreszcz, 14 Jaskowa Dolina 38a m. 4 ogłada między 18-19. G-17233

NORKI hodowlane standard trójkami sprzedam. Wiadomość: Puck, tel. 927 w godz. 8-11. P-4809

SAMOCHO ciężarowy — „Phantom” walcie do rur sprzedam. Tel. 523-17. G-17245

ELKI wysokogatunkowe z klaską sprzedam. Wiadomość: Orłowo, Małopolska 17. G-3346

SAMOCHO „Wartburg” sprzedam. Oferty: „Dziennik Bałtycki” Gdynia pod „Nowy”. G-3345

WFM w dobrym stanie — sprzedam. Gdynia — Chylonia, ul. Helska 30/1 (obok szkoły nr 10). G-3345

HAKI izolatorowe stupowe, autoklawowy, wytwornice (1.200 zł) sprzedam. Tel. 24-06. G-3338

„JAWĘ” 250 i 350 na szesnastkach sprzedam. Wreszcz, Kołchoznowski 92/1. G-17287

MASYŃNE do szycia gabrielową sprzedam. Gd. — Wreszcz, Górnica 7 (fin. skł. domki). G-17289

NUTRIE hodowlane 6-miesięczne sprzedam. Gdańsk — Górkę Zachodnią, Łowicka 14 (dojazd autobusem 110). G-17302

SYPIALNIE komplet, prawie nową sprzedam. Wiadomość: Sopot, Żeromskiego 14. G-17303

KIOSK w bardzo dobrym punkcie Gdańska sprzedam, z powodu wyjazdu. Wiadomość: Wreszcz, ul. Matejki 20/3. G-17305

1 TARTAK pionowy, 1 lokomobil (stan dobry) — sprzedam. Wolech Okrój, Lina Wyb. pow. Węgrowo. P-4712

DRUT kołczasty 100 kg sprzedam. Telefon 422-14 (po czwartku). G-17016

WOZEK dziecięcy, zagraniczny, prawie nowy autokosportowy sprzedam. Tel. 17-12 od 8 — 10 rano. G-3303

GDYŃSKA Agencja Techniczna posiada na składzie spawarki transformatorowe do 400 amp., lewary, podnośniki, windy łańcuchowe, gaśnice śniegowe 8 — 10 i 12 l samoczynowe. Gdynia, ul. Abrahama 35 tel. 54-21. G-3281

WYTWORNIA Prefabryka (ów Budowlanych Gdańsk, ul. Barbary nr 8 sprzedaje książki i albumy, grubezobetonowe o dużej wytrzymałości. G-17036

PIEC katłowy, 106ka stare tano sprzedam. Gdańsk — Skotnicka 2 m. 5. G-1713

PSZCZOŁY, 2 usty warszawskie i 1 usty okazję sprzedam. Tel. 55-94. Gdynia, Czerwonych Kosyńców 118. P-4789

GDAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
GEOLOGICZNO - INŻYNIERSKIE BUDOWNICTWA W GDYŃ

ul. Jana z Kolna 11/13

(do 1957 r. Zjednoczenie Robót Wiertniczych i Fundamentowych)

przyjmuje zlecenia na wykonanie w 1958 r.

- wiercenia badawcze, poszukiwawcze wraz z dokumentacją geologiczną,
- studni z dokumentacją hydrogeologiczną,
- pali „Wolfsholtza”,
- zasztyków cementowych.

2854-K

UNIEWAŻNIA się ple-

czankę o treści:

Miejski
Handel Detaliczny
„UZDROWISKA”
w PuckuSektora Adm.-Gospodarcza
2932-K

ZARZĄD

ZIELONI MIEJSKIEJ

w Gdyni

ul. Wołyńska 2

ZAKUPI

MOTORY

PRZYZCZPNE

do łodzi o mocy 3,5

do 5 kg/m. 2950-K

2950-K

2950-K

2950-K

2950-K

2950-K

2950-K

2950-K

2950-K

2950-K

2950-K

2950-K

2950-K

2950-K

2950-K

2950-K

2950-K

2950-K

2950-K

2950-K

2950-K

2950-K

2950-K

2950-K

2950-K

2950-K

2950-K

2950-K

2950-K

2950-K

2950-K

2950-K

2950-K

2950-K

2950-K

2950-K

2950-K

2950-K

2950-K

2950-K

2950-K

2950-K

2950-K

2950-K

2950-K

2950-K

2950-K

2950-K

2950-K

2950-K

2950-K

2950-K

2950-K

2950-K

2950-K

2950-K

2950-K

2950-K

2950-K

2950-K

2950-K

2950-K

2950-K

2950-K

2950-K

2950-K

2950-K

2950-K

2950-K

2950-K

2950-K

2950-K

2950-K

FACHOWCY POSZUKIWANI

Murarzy, cieśli, dekarzy, palaczy c. o. i pracowników fizycznych niewykwalifikowanych przyjmie natychmiast Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych w Gdyni, Al. Zjednoczenia 17. 3332-G

Robotników do pracy przy skórach zatrudni Portowa Składnica Surowców Włókienniczych i Skórzanych w Gdyni, ul. Celną 2, tel. 44-88. Zarobek 1.200 — 1.500 zł. 2939-K

3 pracowników na stanowiska kier. sklepów branży skórano - obuwniczej zatrudni Dyr. Kadr MHD W/O i Ob. w Gdańsku-Wreszczu. Wymagane średnie wykształcenie i praktyka handlowa. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr MHD W/O i Ob. w Gd.-Wreszczu przy ul. Grunwaldzkiej 216, pokój Nr 8. Warunki pracy w salki plac prac. sklepowych obowiązującej w MHD. 2948-K

Elektromechanika ze znajomością silników spalinowych zatrudni od zaraz Dowództwo Marynarki Wojennej. Zgłoszenia codziennie w godz. 8 — 10 w budynku Dowództwa Mar. Woj., Gdynia, Skwer Kościuszki, pokój 324 (tel. 29-11 wewn. 758). G-3311

10 pomocników stolarzy (pom. cieśli) do naprawy wagonów towarowych oraz 10 robotników do transportu przyjmą Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego w Gdańsku, ul. Sienicka 25. Warunki do omówienia w Dziale Zatrudnienia i Plac Zakładów. K-2956

2 kierowników robót, 2 majstrów oraz magazyniera wykwalifikowanych z praktyką w budownictwie przyjmie od zaraz Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Pruszkach Gd. ul. Mickiewicza Nr 7. K-2957

Traktorzystę z III kat. prawa jazdy przyjmie od zaraz Gdańskie Biuro Sprzedaży Żelaza i Wyr. Metalowych Gd.-Wreszcz, Grunwaldzka 229/237. Wynagrodzenie od 1.200 zł. G-17337

1 spawacza elektrycznego i 1 tokarza o wysokich kwalifikacjach zawodowych zatrudni od zaraz Przedsiębiorstwo Budowy Urządzeń Chłodniczych i Mechanizacji Przemysłu Rybnego w Gdyni przy ul. Waszyngtona 34/36. Wynagrodzenie wg taryfikatora przemysłu maszynowego. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Org. i Placy IV piętro, pokój Nr 11. G-3368

5 tapicerów do warsztatu w Malborku oraz 2 stolarzy do punktu usługowego w Nowym Stawie poszukuje od zaraz Spółdzielnia Pracy Stolarsko - Tapicerska „Przedownik” w Malborku, ul. Kościuszki 9. Zgłoszenia do Zarządu S-nj pod ww adres. 2880-K

Głównego kiegołowego, szweców, stolarzy meblowych, malarzy, slusarzy poszukujemy. Zgłaszać się Powiatowa Wielobranżowa Spółdzielnia Pracy „Pokój” w Nowym Dworze Gd., ul. Dworcowa 3. 2946-K

NUTRIE samice sprzedam. Oliwa, Grunwaldzka 510. G-17343

SAMOCHO osobowy — „Skoda 1102” stan b. dobry, nowe ogumienie i lakier sprzedam. Wreszcz, ul. Migowska 9 (boczna Jaskowej Doliny) od godz. 16-20. G-17316

PIANINO marki Wolkenhauer do rozbioru tania sprzedam. Oliwa - Polanki 121a tel. 805. G-17321

OWCZARKI alaskie szczenięta rasowe sprzedam. Tel. 525-59. G-16561

SPAWARKĘ wirującą — „Kieberg” sprzedam. — Warszawa, ul. Kochanowskiego 43, tel. 552-58. G-17324

„JAWĘ” nową sprzedam. Gdańsk — Siedlce, Szara 30/6. G-17255

MASYŃNE szewska (talcarka) tania sprzedam. — Wreszcz, Grażyn 6/3 w godzinach popołudniowych. G-17257

PIANINO marki „Bach” czarne, krzyżowe, metalowa płyta sprzedam. Gdynia, ul. Witomńska 23 m. 5 tel. 34-75 w godz. 14-20. G-17307

BIBLIOTEKĘ (szafę) biurko, lustro i inne meble — sprzedam. Gd. — Wreszcz, ul. Alondy 7 m. 10 w godz. 16-18. G-17310

OKAZJA: Taksometry, maszynę do szycia męska, młynek do kawy, silnik — sprzedam. 6 KM sprzedam. Komisja Techniczna Gdynia — Świętojańska 128 tel. 42-59. G-17311

WOZEK inwalidzi ręczny sprzedam. Gd. — Siedlce, Nad Jarem 30a. G-17313

MOTOR spalinowy nowy 8 KM z szafką napędową, nadający się do łodzi okazyjnie sprzedam. Gdańsk — Wreszcz, ul. Na Wzgórzu 8 m. 1 (boczna Jaskowej Doliny). G-17315

„OPLA” „Kapitana” model 1953 r. stan idealny sprzedam. Gdańsk, Sw. Ducha 109/110 — 10 godz. 17-19. P-4841

MOTOCYKL „Zündapp” 800 cm z koszem, stan dobry (15.000 zł) sprzedam. — Elbląg, Grunwaldzka 131. G-3329

LEKARSKIE
DR H. Zieliński, Gdynia — Świętojańska 13, tel. 38-21
Gdynia, ul. Igielnicza 1 (boczna 2 ul. Podwale Śia romiejskie). G-17164

Zjednoczenie Budownictwa
Przemysłu Drobnego

Gdańsk - Wreszcz, ul. Wajdeloty 22 a

przyjmuje jeszcze
do wykonania na rok 1958

roboty slusarsko - montażowe, montaż kotłowni, rurociągów, parowych, roboty przy instalacjach elektrycznych niskiego i wysokiego napięcia oraz instalacje wod.-kan. c. o., sanitarne i gazowe

Zgłoszenia przyjmujemy do dnia 25 września włącznie. 29552-K

Komisja
Gdańskiej
Gry
Liczbowej

podaje uprzejmie do wiadomości PT Społeczeństwa Wybrzeża, że XVII ciągnięcie Gdańskiej Gry Liczbowej „JANTAR” odbędzie się dnia 22. 9. br. o godz. 15.30 na placu Zebrań Ludowych w Gdańsku w czasie festynu ludowego na odbudowę Warszawy. Wszystkim grającym życzymy szczęścia. 2949-K

ZAMIENIMY

nowe kompletne ogumienia samochodowe o wymiarach: 6 kompletów 825x20 i 5 kompletów 750x16 — na 5 kompletów 600x16 i 6 kompletów 750x20.

Zgłoszenia kierować:

Zespół Elektrowni Wodnych Okręgu Północnego w Przedzieszyńcu poczta Pruszcz Gdański, tel. Nr 616. 17323-G

Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego

Gdańsk

OSTRZEGA PRZED KUPNEM

skradzionej maszyny elektrycznej do liczenia — sumownic marki „Reimetal” nr fabryczny 71048, nr. motoru 425-587. — 2953-K

PIĘTY SUPREMA

wiórkowo - cementowe izolacyjne i konstrukcyjne wykonuje
Wytwórnia Doświadcz. — Produkcja Elementów Budowlanych — Gdańsk - Wreszcz
Szczepanowski 9 tel. 422-14 (od godziny 16). G-17015

RÓŻNE